

Ashley Cole jest jednym z największych rozczarowań tego sezonu. Anglik, który był początkowo wystawiany przez Garcię w wyjściowym składzie, przegrał ostatnio walkę z Holebasem i musi się zadowolić ławką rezerwowych.

Media donoszą od kilku tygodni o jego możliwym odejściu już w styczniu do amerykańskiej MLS. Angielski *Daily Mail* pisze też dziś o zainteresowaniu ze strony Crystal Palace, gdzie piłkarz występował przez jeden sezon, w młodości. Londyńczycy chcieliby wypożyczyć gracza, jednak problemem jest jego wynagrodzenie, gdyż aktualnie zarabia około 400 tysięcy brutto miesięcznie. Crystal Palace, zdaniem tabloidu, jest gotowe płacić połowę tej sumy.

Ten sam tabloid cytuje też dziś słowa agenta piłkarza, Davida Manasse, który zaprzecza wszelkich pogłoskom:

- Ashley kocha Włochy i Romę. Nigdy nie był tak szczęśliwy. Ci, którzy mówią o jego możliwym odejściu, powinni się wstydzić, gdyż wywołuje to wokół fałszywe plotki. Cole skupia się na próbie zdobywania trofeów we Włoszech, zwłaszcza w tym sezonie w lidze, gdyż Roma walczy o tytuł.

Autor: abruzzo